

Sygn. akt VI ACa 906/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Zofia Markowska

Sędzia SA– Ewa Śniegocka (spr.)

Sędzia SA – Ewa Zalewska

Protokolant– sekr. sądowy Edyta Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2010 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 marca 2010 r.

sygn. akt III C 816/08

oddala apelację.

Sygn. akt VI A Ca 906/10

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo wniesione przez M. K. przeciwko Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej w W. o zapłatę kwoty 170.000 zł z tytułu odszkodowania za utrudnianie w objęciu nauczaniem i zdobycie zawodu.

Powód wniósł dwie sprawy przeciwko temu samemu pozwanemu (Sąd Okręgowy ustalił, iż jednostką reprezentującą Skarb Państwa jest Centralny Zarząd Służby Więziennej) o zapłatę z tego samego tytułu; w jednej sprawie żądał kwoty 90.000 zł, w drugiej zaś – 80.000 zł. Sąd Okręgowy połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód odbywa karę pozbawienia wolności. Zależało mu na jej odbywaniu w W., gdzie zamieszkują jego bliscy, podjął więc starania o przyjęcie go do (...) Szkoły Zawodowej o kierunku poligraficznym przy Areszcie Śledczym W. M.. W czerwcu 2005r, gdy odbywała się rekrutacja do szkół, powód odbywał karę pozbawienia wolności w systemie nieprogramowanego oddziaływania i nie został przyjęty do szkoły. W listopadzie 2007r powód został zakwalifikowany przez Komisję Penitencjarną w Areszcie Śledczym W. M. jako kandydat do nauczania. W maju 2008r powód przebywał

w Zakładzie Karnym w S., który skierował zgłoszenie powoda do (...) Szkoły Zawodowej o kierunku poligraficznym przy Areszcie Śledczym W. M.. W czerwcu 2008r zostały rozpatrzone wszystkie zgłoszenia. Powód nie został przyjęty do w/w szkoły z powodu braku wolnych miejsc. Z inicjatywy Aresztu Śledczego W. M., który podjął starania o uzyskanie miejsca w szkole dla powoda, został on przyjęty do (...) Szkoły Zawodowej w Zakładzie Karnym w W. na kierunku mechanik monter maszyn i urządzeń. Ukończył dwa semestry tej szkoły, a w styczniu 2010r został wycofany z nauczania w tej szkole na własną prośbę.

Rozważając roszczenia powoda na tle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, iż należy je traktować jako żądanie zapłaty z tytułu naruszenia dóbr osobistych, powód powoływał się bowiem na krzywdę, jakiej doznał ze strony pozwanego w związku z nierównym traktowaniem skazanych i utrudnianiem mu dostępu do nauki. Sąd Okręgowy wyraził wątpliwość, czy prawo do nauki może być uznane za dobro osobiste człowieka i podniósł, iż utrudnianie dostępu do nauki nie jest samo w sobie naruszeniem dóbr osobistych. Następnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z art. 24 kc ochrona przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Rekrutacja do szkół działających przy jednostkach penitencjarnych odbywa się na podstawie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13.02.2004r w sprawie szczegółowych zasad i trybu prowadzenia nauczania w zakładach karnych. Ze zgromadzonego w aktach materiału dowodowego nie wynika, aby pozwany nie przestrzegał tych przepisów. Do szkoły wybranej przez powoda jest zwykle o wiele więcej kandydatów niż wolnych miejsc (w 2008r ubiegało się o przyjęcie 85 kandydatów, a dostało się jedynie 20), jest zatem rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż powód znalazł się w licznym gronie osób nieprzyjętych i nie świadczy to o naruszeniu dóbr osobistych powoda. Prawo do nauki w warunkach pozbawienia wolności jest z natury rzeczy ograniczone możliwościami organizacyjnymi placówek prowadzących nauczanie. Ponadto trzeba mieć na uwadze, iż powód uzyskał możliwość nauki w (...) Szkole Zawodowej w W., jednak po roku nauki sam z niej zrezygnował.

Sąd Okręgowy podkreślił także, iż mimo wielokrotnych wniosków powoda o doprowadzenie go na rozprawę Sąd tylko raz uwzględnił ten wniosek w celu przesłuchania powoda, zaś w pozostałych przypadkach uznał obecność powoda za nieobowiązkową i niekonieczną. Sąd wyjaśnił także, iż oddalił wnioski dowodowe powoda jako zmierzające do przedłużenia postępowania – zbędnym było ponowne przesłuchiwanie św. A. K. (złożone zeznania były wyczerpujące, a powód nie wskazał żadnych nowych okoliczności), podobnie, jak przesłuchiwanie św. W. Z. na okoliczności już dostatecznie wyjaśnione.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał roszczenia powoda za niezasadne i dlatego orzekł, jak w wyroku.

Od tego wyroku powód wniósł apelację.

Zarzucił naruszenie art. 216 kpc poprzez nie zarządzenie doprowadzenia powoda na rozprawy mimo składanych wniosków i przesłuchanie świadków pod nieobecność powoda.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny przeanalizował dokładnie postępowanie w sprawie niniejszej i nie dopatrył się naruszenia przepisów procedury, które skutkowałyby koniecznością wzruszenia zaskarżonego orzeczenia; w szczególności nie dostrzegł zarzucanego w apelacji naruszenia art. 216 kpc, który stanowi: „Sąd może w celu dokładniejszego wyjaśnienia stanu sprawy zarządzić stawienie się stron lub jednej z nich osobiście albo przez pełnomocnika.” Z przepisu tego wynika, że osobiste stawiennictwo strony na rozprawie jest jej prawem, ale z punktu widzenia Sądu nie zawsze istnieje wyraźna potrzeba takiego stawiennictwa, dlatego też Sąd nie ma bezwzględnego obowiązku zarządzania osobistego stawiennictwa strony na każdej rozprawie. W wyroku z dnia 27.01.2009r wydanym w sprawie I A Ca 1310/08 Sad Apelacyjny w Gdańsku stwierdził, że: „Prawo do obrony nie ma charakteru bezwzględnego w tym znaczeniu, że zawsze, niezależnie od okoliczności rozpoznawanej sprawy, gwarantuje stronie prawo osobistego uczestnictwa w toczącym

się postępowaniu. Osoba odbywająca karę pozbawienia wolności w warunkach zamkniętego zakładu karnego może skutecznie żądać sprowadzenia jej na rozprawę tylko wówczas, gdy sąd uzna za konieczny jej osobisty udział w rozprawie, co ma miejsce zwłaszcza wtedy, gdy pozostały niewyjaśnione okoliczności, które może wyjaśnić dowód z przesłuchania stron.” W niniejszej sprawie wszystkie niezbędne okoliczności zostały wyjaśnione przy pomocy zeznań świadków, przedłożonych dokumentów oraz wyjaśnień powoda złożonych na jednej z rozpraw. W wyroku z dnia 17.02.2004r wydanym w sprawie III CK 290/02 Sąd Najwyższy uznał, że: „1. Jeżeli nie zachodzą przeszkody wskazane w art. 214 k.p.c., to ponieważ udział w rozprawie jest tylko prawem strony (por. art. 211 k.p.c.), jej nieobecność nie pociąga za sobą w zasadzie (por. jednak art. 216 k.p.c.) obowiązkowego stawienia. Obecność stron na rozprawie ma więc charakter fakultatywny.

2. Z treści art. 214 k.p.c. wypływa wniosek, że strona powinna przezwyciężać występujące przeszkody w celu realizacji prawa do brania udziału w rozprawach. Z zawartego w tym przepisie unormowania wynika także, że jeżeli nieobecność strony występującej bez pełnomocnika na rozprawie, w której strona chce wziąć udział i wnosi o jej odroczenie, jest wywołana inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć, obowiązkiem organu orzekającego jest wykorzystanie dostępnych środków procesowych w celu realizacji prawa strony do udziału w rozprawach. Postulat taki wynika także z zasady równouprawnienia stron.

3. Aby nie pozbawić pozwanego odbywającego karę pozbawienia wolności możliwości działania, jego końcowe przesłuchanie powinno się odbyć w warunkach umożliwiających mu znajomość nie tylko pozwu i dalszych pism przygotowawczych, ale i na jego żądanie treści przeprowadzonych dowodów, co może nastąpić, gdy nie żądał odpisów protokołów z zeznaniami przesłuchanych w sprawie osób, np. przez wydanie zarządzenia o zapoznaniu go z aktami sprawy, przed przesłuchaniem w drodze pomocy sądowej.” W sprawie niniejszej powód posiadał pełną znajomość treści dowodów zgłaszanych przez siebie i nie domagał się dodatkowego udostępnienia mu akt sprawy. Rozważając kwestię ewentualnej nieważności postępowania z powodu rzekomego pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23.06.2004r, w sprawie V CK 607/03 stwierdził: „1. Pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania należy najpierw rozważyć czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a w drugiej kolejności trzeba sprawdzić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu należy zbadać, czy pomimo realizacji tych przesłanek strona mogła bronić swych praw w procesie. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych trzech przesłanek, można odpowiedzieć twierdząco, że strona została pozbawiona możliwości działania. Nie ma znaczenia natomiast z jakich powodów to pozbawienie możliwości obrony nastąpiło, tj. czy było efektem działania sądu, strony przeciwnej, czy też osoby trzeciej.

2. Przesłanką nieważności postępowania, ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw jest wykazanie związku przyczynowego między naruszeniem przepisu prawa a tym pozbawieniem, nieistotnym jest natomiast czy z czyjejkolwiek winy, oraz przez kogo prawo zostało naruszone.”

Rację miał Sąd Okręgowy twierdząc, iż w postępowaniu pozwanego trudno byłoby dopatrzeć się bezprawności, gdyż wszystkie działania poszczególnych jednostek podległych pozwanemu były zgodne z obowiązującymi przepisami.

Ponadto podnieść należy, iż pretensje powoda są zupełnie nieuzasadnione. Powodowi w gruncie rzeczy nie zależy wcale na nauce, ani tym bardziej na nauce w konkretnej szkole, lecz na odbywaniu kary pozbawienia wolności w W., tutaj bowiem mieszka jego rodzina, narzeczona i znajomi, którzy odwiedzają go w Zakładzie Karnym w W., ale nie przyjeżdżają do innych odległych miejscowości. Z tego względu powód uznał, że najlepszym rozwiązaniem będzie podjęcie nauki w szkole znajdującej się przy Areszcie Śledczym w W., co spowoduje konieczność jego przebywania na terenie W.. W trakcie przesłuchania k-109 powód podniósł, iż jego daleka rodzina ma drukarnię i chciałby kształcić się w zawodzie poligrafa. Nie jest to argument przemawiający za przyjęciem powoda do szkoły w W.. Powód w żaden sposób nie potwierdził, iż faktycznie osoby z jego rodziny są właścicielami drukarni i że istnieje realna szansa zatrudnienia go w tej drukarni, są to wyłącznie jego twierdzenia przeznaczone na użytek niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny wziął też pod uwagę oświadczenie pełnomocnika pozwanego złożone na rozprawie apelacyjnej, z którego wynika, że powód został ostatecznie zakwalifikowany do nauki w wybranej przez siebie szkole poligraficznej działającej przy Areszcie Śledczym W. M., ale po pewnym czasie został „wycofany” ze względu na złe zachowanie i zagrożenie dla innych osób. Z powyższego wynika, że powód sam nie potrafił zadbać o możliwość nauki w konkretnej szkole dostosowując się do panujących tam rygorów.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny uznając apelację za niezasadną oddalił ją na mocy art. 385 kpc.